Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 30.

Kwartalnie kosztuje złr. 4 Konw. Mon. miesięcznie złotych sześć.

WTOREK 8 Lutego 1848 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi.
5	6	27 8. 97	— 8, 0	0, 98	Zachodni	słaby	Pogoda	
	2	6, 90	+ 0, 4	1, 70	ZPł.Zachodni	,,	,,	
	10	6, 15	— 0, 6	1, 55	ZPn.Zachodni	,,	,,	
6	6	27 4, 57	—0, 4	2, 10	Pn. Zachodni	,,	,,	Deszcz
	2	2, 66	- 1, 8	2, 38	Zachodni	,,	Pogoda z Chmurami	,,
	10	2, 80	—1 2	2, 00	ZPł. Zachodni	słaby	Pogoda	Deszcz z śniegiem.

Wiadomości zagraniczne.

— *Rossya.* —

Od granic Litwy. — Konfiskata majątków powiększa się tu coraz bardziéj. Jest to tém smutniejsze, że tym sposobem nie już pojedyncze rodziny, ale oraz i wszyscy ich wierzyciele jako i stan kupiecki miejski dotknięci bywają — i temu to nieszczęściu należy przypisać nieczynność w handlu i stanie zarobkowym, którego ostatecznym skutkiem jest nędza. Albowiem tu według wyobrażeń prawnych, fiskus tracić nie może w żadnym razie, gdy więc konfiskata na ukaranych z całą surowością bywa wykonywana, wierzyciele tracą wszelkie swe prawa, gdy ich dłużnik stał się zbrodniarzem stanu. Skutki tak wykonywanéj sprawiedliwości są zasmucające. Wielkie wrażenie na Litwie uczyniło odkrycie w Paryżu bandy fałszerzów pieniędzy rossyjskich, albowiem wielu kupców litewskich zostało w téj okoliczności w nader przykry sposób dotkniętych.

— *Paryż* 29 *Stycznia.* —

Na dzisiejszém posiedzeniu izby deputowanych między innemi rozbierano 5 paragraf adressu tyczący się polityki zewnętrznéj. P. Lamartine prowadził rzecz w dość długiéj poetycznéj osnowie co do wiadomych smutnych wypadków we Włoszech, Szwajcaryi i t. d. Zbyt żwawe sceny na wczorajszém posiedzeniu izby pomiędzy p Girardin, a ministrem sprawiedliwości p. Hebert, stały się dziś przedmiotem wszelkich rozmów. Bankiet uczniów poważa się tu również okazywać swe zuchwalstwo przeciwko władzy policyjnéj. Komitet tegoż bankietu ogłosił następujące uwiadomienie: „Zważywszy sposób myślenia, jaki objawia rząd, i w przekonaniu, że władza nie będzie się sprzeciwiać wykonaniu prawa zapewnionego każdemu obywatelowi, a które tylekroć razy od tylu obywateli wykonane bywało, bez przeszkody, — uwiadamia się niniejszém, że bal pomieniony będzie miał miejsce, o czém obszerniéj w dziennikach zawiadomionem będzie. (Paryż 27 stycz. 1848). Okręg 12 Paryża (tak zwany okręg rewolucyjny czyli St. Marceau), jest miejscem gdzie również odbędzie się bal reformistów. Należą doń przeszło 40 deputowanych i wielu parów, między którymi odznaczają się: ateistyczny p. Alton Shee, kłótliwy hr. Boissy, rozrzutny syn marszałka Ney xiążę Moskwy i inni. Cóż na to powie minister spraw wewnętrznych? Pogłoska oprócz tego biega, że wszyscy deputowani bez wyjątku chcą się znajdować na tym balu. Jednakże p. Le Dru Rollin ma być wyłączony.

Utrzymują, że p. Girardin miał sobie ofiarowany milion fr. pod warunkiem, ażeby na posiedzeniach izby nie wznawiał historyjek takich, jak np. o zarządzie poczty, o przywilejach teatru i t. p. jak dalece to jest prawdą—niezaręczamy. Wiadomości odebrane z Neapolu pod d. 18 i 19, tudzież powyżéj przytoczone z Londynu podniosły nasze renty.

— *Szwajcarya.* —

Mówią tu o mającym przyjść do skutku ściągnięciu korpusu obserwacyjnego z 12 batalionów piechoty pod pozorem zapewnienia się od napadu z strony austryackiéj, — takowy środek byłby widoczną śmiesznością.

— *Londyn* 29 *Stycznia.* —

Według listu z Rzymu, który nam udzielił dziennik *Times*, lord Minto był zapytany, czyli Anglia dozwoli na to, ażeby Austrya wysełała flottę z wojskiem do Neapolu. Na to odpowiedział lord: Anglia nie uczyni ani kroku, ażeby przeszkadzać przytłumieniu buntu, ale jeżeli powstańcomby się udało zwyciężyć i dobrze uorganizowany rząd pod panowaniem rodziny neapolitańskiéj zaprowadzić, na ówczas lord Palmerston sprzeciwiłby się każdéj interwencyi. Lord Minto przeto wydał rozkaz do flotty angielskiéj, ażeby takowa nie ukazywała się przed Neapolem, co mogłoby samo stać się powodem do buntu, gdy jednakże otrzymał wiadomość o powstaniu w Palermo, dał rozkaz admirałowi Parker, ażeby wysłał niektóre okręta z swéj eskadry do brzegów Sycylii, w celu zapewnienia własności i życia znajdujących się tam anglików.

Czytamy w *Morning Post* następujący ustęp: „Przeszłéj niedzieli stanął na kotwicy okręt fran-

cuzki parowy przed Alderney i wysadził na ląd 4ch panów, którzy obchodząc i przeglądając wyspę, czynili uwagi nad wszystkiemi przedmioty, które im w oczy wpadły. Gdy wsiedli do okrętu, objechali wyspę do koła, jak gdyby chcieli przejrzeć jéj wszystkie przystępy, a w końcu powrócili na swe stanowisko. Szczególniejszą uwagę majtków zwróciły na siebie słupy kamienne, służące do utwierdzenia kotwic, ku wieczorowi okręt się oddalił. Widać ztąd, że kolosalne fortyfikacye, które rząd angielski rozpoczął na wyspie Alderney, wzbudziły podziwienie francuzów, ależ myślćć z tego powodu o wojnie między Anglią a Francyą, byłoby śmiesznością.

Izba handlowa w Manchester postanowiła jednomyślnie podać petycyę do parlamentu, by cła od zboża nie przywracano i nie zaprowadzono zmiennéj skali od 1 marca.

W końcu b. m. uda się do Madrytu prezes komitetu wierzycieli hiszpańskich, pan Dunster Heming, dla poprowadzenia nowych układów na rzecz tych wierzycieli. Wiele liczą na jego zręczność i gruntowną znajomość interesów.

Pan Cobden w liście nie dawno ogłoszonym oświadcza się przeciw zamierzonemu powiększeniu wojska. Całe pokolenie wymarło (mówi on), już od czasu ostatnich naszych nieroztropnych wojen z Francyą. Przeszło 60 milionów ludzi od tego czasu w obu krajach w grób złożono: czyż nie należy się spodziewać, że z niemi wymarła także znaczna część wzajemnéj nienawiści narodowéj.

Krańcowa część stronnictwa młodéj Irlandyi odłączyła się zupełnie od stronnictwa umiarkowanego, reprezentowanego przez *Nation* i założyła swój własny organ *United Irishman.*

Order podwiązki, wakujący przez śmierć hr. Powis, otrzymać ma xiążę Norfolk.

— *Rzym* 18 *Stycznia.* —

Cała wyspa Sycylia zbrojną ręką chwyciła się buntu. Palermo, Catania, Messyna, Syrakuza powstały przeciw rządowi. Wojsko w Palermo po części łączyło się z ludem, pomagając mu do opanowania twierdz. Jednakże zdaje się, że nie cały garnizon poszedł tą zbrodniczą drogą. W czasie wybuchu jenerał Prorio z kawaleryą rzucił się na zbrojne tłumy i powitał je ogniem i szablą. Ze strony ludu czyniono podobnież, a kobiety gorący olej lały na wojsko z okien. Naczelnik ludu wiejskiego, który liczne przyprowadził hufy w pomoc Palermitanom, nazywa się Accetto. Zaraz po odebraniu tych wiadomości, wysłano z Neapolu 5 pułków liniowych pod dowództwem jenerała Nikoletti na 4 fregatach i 5 wielkich statkach do Sycylii. Słychać, że w Kalabryi i Apulii na nowo bliskiego spodziewać się można wybuchu. Donoszą tu od południa, co jednakże potrzebuje potwierdzenia, że pod Neapolem ukazała się znaczna część flotty ces. rossyjskiéj. Ojciec św. mianował tu po raz pierwszy, o ile roczniki papieztwa zapamiętają, ministrem wojny osobę świecką, t. j. jenerała porucznika xięcia Gabrielli Poprzednika zaś jego Mons. Rusconi, posunął papież na ministra robót publicznych w miejsce niedawno zmarłego kardynała Massimo. Z pewnością twierdzą, że papież mianował ministrem spraw zagranicznych kardynała Altieri, na miejsce kardynała Ferretti.

— *Od granic Włoskich* 25 *Stycznia.* —

Oto jest charakterystyka bohaterów rewolucyjnych w Lombardyi: Feldmarszałek hr. Radecki otrzymał oryginalny akt spiskowych, w którym ci mężowie własnemi podpisami zobowiązują się, iż majątkiem i krwią przykładać się będą do oswobodzenia Włoch. Gdy feldmarszałek sprzysiężonych rozkazał stawić sobie przed oblicze, okazała się szczególna odwaga i męztwo tych panów, wszyscy bowiem jednozgodnie oświadczyli „że podpisy swoje dali będąc na uczcie upojeni„ na któréj znajdował się i xiążę następca Parmy “ Żaden nie odważył się odpowiadać za swój podpis.

Rozmaitości.

HUDSON

Główny dyrektor kolei żelaznych w Wielkiéj Brytanii.

(z Frazer's Magazine.)

(Ciąg dalszy.)

Osoba co nam te szczegóły udzieliła, traci potém naszego bohatera z oczu aż do piętnastego roku życia: zapewne czas ten obrócił na trawienie zwyczajnéj ilości ukształcenia i puddingów, dawanych po szkołach hrabstwa York. Po upływie tego czasu, wszedł do terminu w York do kupca bławatnego; kupiec ten wnet się przekonał że młody jego terminator życie na serio bierze, że to uważa obowiązkiem, pracą, powinnością. Rzadko się trafia, żeby pilność, porządek, wytrwałość, dobrowolnie rozwijające się w takim wieku, nie wydały trwałych owoców: tak też było i z młodym Hudsonem. Od owego czasu objawił się jego konsekwentny charakter, i już znać w nim było wiele przymiotów i szczególności odróżniających go dziś od innych indywiduów jego klassy. Jaka jabłoń, takie jabłka. Gorliwością, czynnością wnet sobie zyskał szacunek i względy pryncypała, ale z drugiéj strony brak form, ogłady, szorstkość w obejściu czasami do gburowatości posunięta, mimowolny wypadek złych nadzwyczajeń, łączyły się w młodym Hudsonie do przesadzonéj grzeczności, również prawie egzagieracyą zatrważającéj, a zbyt surowa w niéj niezręczność nie jeden zapewne uśmiech wywołała. Ale w nadskakiwaniu tyle okazywał energii co w najważniejszych przedmiotach swojego powołania Jeżeli, wydając rozkaz posługaczowi sklepowemu, okazywał ten sam ton sztywny i twardy, jakim później objawiał dyktatorską swoją wolę któréj opornéj kompanii, za to sztukę materyi ulubionéj kundmance rozwijał z tym samym nadmiarem błahych formalności, z temiż zapewnieniami, pokłonami krótkiemi, ciężkiemi a ciągłemi, jak teraz przeprasza kanclerza skarbu, nadręczywszy go i namordowawszy przez kilkanaście minut w skutek własnego błędu, a który popierał z niezakłóconą niczém pewnością i zwykłym sobie uporem. W młodości, Hudson bardzo był pobożnym, a chociaż dziś przeszedł do angielskiego kościoła, wówczas do wyznania weslejańskiego należał.

Skończywszy terminowanie, Jerzy Hudson, pełen słusznéj ufności w siebie, powziął zamiar jechania do Londynu, gdzie spodziewał się znaleść spo-

sobność rzucić posady przyszłego majątku, ale pryncypałowie, bez usług jego obejść się już nie mogąc ofiarowali mu zaraz udział w interesie domu. To samo już dowodzi, że Hudson nie samemu przypadkowi winien postępy jakie później uczynił na świecie. Niewcześnie zresztą byłoby pogardzać tém przeobrażeniem położenia i stanu, stosunkowo niskiego, z sklepowego chłopca na wspólnika handlu bławatnego w prowincyonalném mieście. Najtrudniejsze w życiu, dla człowieka niskiego pochodzenia, są pierwsze kroki, a istota w tym stanie będące, potrzebuje często znakomitsze daleko rozwijać przymioty aby przełamać zapory jakie na początku zawodu swego spotyka, jak dla zyskania później świetniejszego powodzenia na wznioślejszéj widowni, kiedy utorowaną ma przed sobą drogę. W pierwszym razie, wszystkie zdolności, charakter, popędy, zasady, poddawane są najsurowszéj próbie: całą przyszłość stawia się na kartę: w drugim zaś, to już tylko rzecz zręczności i pojęcia. Zaprawdę tysiące terminujących, przed Hudsonem, weszło w spółkę z dawniejszymi pryncypałami swoimi, ale przeto nie zostali królami kolei żelaznych; po większéj części nie mogli się wybić za sferę poczciwych i szanownych mieszczuchów. Ale ta powszednia prawda nie wstrzymuje nas od uznania, w tym dowodzie wcześnéj zdolności Hudsona do wyrobienia sobie drogi na świecie, zarodu nadzwyczajnego powodzenia jakiego później dostąpił. Szczęście sprzyjało jego usiłowaniom: p. Bell, naczelnik domu porzucił interesa, a zakład przeszedł w tę porę pod firmę spółki Nicholson i Hudson. W dwudziestym siódmym roku życia, ostatni, pilnością, prawością i zabiegłością zdobył sobie dostatnie bardzo położenie jak na prowincyonalnego kupca. Wtedy to jeden z dalekich krewnych, niejaki Bottrill, umarł, zapisując mu 30,000 funtów szterlingów, (1,200,000 złp.) na które wcale nie rachował. Tak więc połączonym wypadkiem własnego przemysłu i kaprysu krewnego, który podobno nic bliższéj rodzinie nie zostawił, Hudson od razu niezależne zyskał stanowisko. Iluż to na jego miejscu, przerzuciłoby wszystko, pojąć się z téj szczęścia czary! Ale Hudson innego był hartu. Te same przymioty które go wyniosły, w kilka lat, z niskiego stanu biednej sieroty, na stopień w porównaniu znamienity, pchały go ku dalszemu wyniesieniu.

Jeżeli w poprzednich faktach widzimy zaród tego ducha przedsiębiorczego, téj zdolności do interesów, które dozwoliły później Hudsonowi uzyskać, w świecie kolei żelaznych, wypadki tak zadziwiające, to zdarzenie następne jego życia, nim został członkiem parlamentu, wykażą także, do pewnego punktu, zapał do polityki, a szczególniéj do ultratoryzmu, przez który czasami dość dziwną odgrywał rolę w izbie. Niemal każdy uważał jak łatwo jest członkowi ruchliwemu, śmiałemu, rozprawiającemu, wyskoczyć naprzód w walkach stronnictw na prowincyi, wyłączyć tych nawet co ze społecznego położenia sprawiedliwszy wpływ posiadać by mogli. Uderzający tego przykład Hudson przedstawia. Powołany, jako jeden z przedniejszych obywateli Yorku, do udziału w radzie miejskiéj, wnet działalnością i stałością charakteru stanął w rzędzie przewodzicieli. Nieukrócona energia i osobliwa siła organizacyi jaką obdarzyła go natura, zyskały mu względy konserwatystów, którzy potrzebowali wówczas zuchwałego obrońcy, by ich zasłonił od ciosów straszliwego bilu reformy. — W niespełna trzy lata po uzyskaniu pomienionego spadku, Hudson został przywódzcą tego stronnictwa w Yorku, choć nikt dobrze nie wiedział jak i dla czego, w téj jak i w innych okolicznościach dalszego zawodu, Hudson wbił sobie w głowę że tego celu dojdzie, a wola jego żadnego prawie nie spotykała oporu. Krótko wszakże wywierając ten wpływ polityczny, tyle usług oddał i zyskał sobie tyle potężnych tytułów do wdzięczności swego stronnictwa że mu ani myślano tego prawa zaprzeczać, przypuszczając żeby ulegało zaprzeczeniu. Jak Napoleon i Hudson zwycięztwami tron swój utrwalił. Najlepszym dowodem jego zasług i wdzięczności tych co z nich korzystali, jest to, że niedługo potém (w styczniu 1836 r.) został wybrany aldermanem Yorku, a w listopadzie 1847 r., lordem majorem tego miasta, a następnie drugi i trzeci raz tę godność otrzymał na wyborach. Zostawszy tak na widowni prowincyonalnego miasta najważniejszą figurą, że już nie mówimy z całéj okolicy, niedziw, że później przeniesiony na wznioślejszą scenę izby niższéj, ożywionym był takąż samą ambicyą i potrafił narzucić się na doradzcę niby przywódzcom opozycyi protekcyonistoskiéj. (d. c. n.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 6 do dnia 7 Lutego.

Szczepanowski Wincenty, X. Pawlewicz Jan, Hołubowicz Władysław ob., z Galicyi; — Majewski Wilhelm, Wozniakowski Dawid ob., z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Sławiński Henryk ob., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 3698.

CESARSKO KRÓLEWSKI

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadomiony rapportem Ces. Król. Kommissoryatu Dtu Trzebinia iż wczasie pożaru w dniu 9 Maja b. r. we wsi Płazie wynikłego, w niesieniu pomocy odznaczył się szczególniéj Tomasz Mazgaj włościanin tamtejszy. Ces. Król. Wydział Spraw Wewnętrznych oddaje mu niniejszym publiczną pochwałę.

Kraków dnia 31 Grudnia 1847 r.

Przewodniczący
K. HOSZOWSKI.
Za Sekretarza *Jakubowski.*

Ner. 7949.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wskutek prośby p. Wincentego Szpora Adwokata O. P. D. jako pełnomocnika Sukcessorów ś. p. Jerzego Westenholtza wniesionéj, o przyznanie tymże spadku po ś. p. Jerzym Westenholtzu pozostałego, z ruchomości i realności pod L. 66 w gminie VIléj Piasek pod L. 170 kadastru stojącéj, składającego się; C. K. Trybunał po wysłuchaniu wniosku C. K. Prokuratora na zasadzie Artykułu 12 ustawy Hipoteczněj z roku 1844, wzywa wszystkich prawa do spadku tego mieć mogących aby się z takowemi w terminie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili — po upływie bowiem tego terminu spadek ten zgłaszającym się Sukcessorom przyznany zostanie.

Kraków dnia 7 Grudnia 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*

(1r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Ner 8533.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W zastósowaniu się do Art. 12 ustawy Hipoteczněj z roku 1844 wzywa mogących mieć prawa do spadku po ś. p. Alexandrze Kiełczewskim pozostałego, składajacego się między innemi z połowy summy kapitalnéj 140,216 złp. gr. 5 tudzież z kapitału 5000 złp. na Dobrach Wola Justowska zahipotekowanych, aby takowe w przeciągu miesięcy trzech Trybunałowi przedstawili — w razie bowiem przeciwnym po upływie tego terminu spadek nadmieniony zgłaszającéj się córce Alexandra Kiełczewskiego p. Annie Karasińskiéj przyznany, i kapitały powyższe na jéj imie w xięgach hipotecznych przepisane zostaną.

Kraków dnia 31 Grudnia 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Pareński.*

(1r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Ner 131.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wskutek prośby p. Józefa Adama dwojga imion Otowskiego o przyznanie mu na zasadzie testamentu ś. p. Tekli Otowskiéj matki jego, spadku po tejże, a mianowicie summy złp. 9500 z większéj 24,000 złp. kamienicę No. 83 w gminie VI położoną na rzecz zmarłéj obciążających — i następnie o przepisanie tytułu własności do pomienionego spadku w xięgach hipotecznych na rzecz Wgo Leona i Józefy Razińskich małżonków, jako nim przez podającego obdarowanych. — Trybunał po wysłuchaniu wniosku C. K. Prokuratora, na zasadzie Art. 12 ustawy Hipoteczněj z r. 1844 wzywa mających prawa do pomienionego spadku, aby takowe w terminie miesięcy trzech przedstawili — w razie bowiem przeciwnym spadek rzeczony Leonowi i Józefie Razińskim przyznany zostanie.

Kraków dnia 13 Stycznia 1848 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*

(1r.) Z Sekretarz P. *Burzyński.*

Doniesienie prywatne.

Niżéj podpisana Jeneralna Ajencyja podaje niniejszém do powszechnéj wiadomości, jako w **Krakowie** ustanowiła

Główną Ajencyję

reprezentowaną przez pana

Jana Wentzla

któráto Główna Ajencyja upoważnioną jest w imieniu zaszczytnie już znanego najstarszego **tryjestyńskiego Towarzystwa zabespieczającego**

„c. k. uprz.

Azienda Assicuratrice“

przyjmować zabezpieczenia za włożeniem naprzód ustanowionych premiów:

A. Na podstawie funduszu Towarzystwa,

a) naprzeciw **szkodom ogniowym (choćby przez piorun zdarzonym)**, na **budynki, towary, ruchomości, narzędzia, zapasy zboża czy to w słomie** czy **w ziarnie, bydło** i t. d.

b) naprzeciw **wszelkim szkodom elementarnym**, na **wszelkie przedmioty w drodze będące.**

c) naprzeciw **zarazom na dorosłe bydło rogate**, czy **w czasie wypasu**, czy **w drodze.**

B. Na zasadzie wzajemnego zabespieczenia,

a) naprzeciw **gradobiciom**, na **ziemiopłody wszelkiego rodzaju.**

b) naprzeciw **powodziom, na budynki i ruchomości w nich.** — Prócz tego upoważniona ta Główna Ajencyja, aby po odebraniu należycie ułożonych podań o zabespieczenie od szkód ogniowych wydawać mogła sama **poświadczenia zabespieczające wraz z oznaczeniem czasu w jakim się ma zacząć to zabespieczenie,** przez co czyni się zadosyć żądaniom kilkakroć oświadczonym P. P. starających się o zabespieczenie.

Gdy więc niżéj podpisana Jeneralna Ajencyja pochlebia sobie, że wyż wyrażone towarzystwo zabespieczające i w okresie téj nowo ustanowionéj Ajencyi użyszeżę też samą wziętość, jakiéj wszędzie doznawało, zaprasza niniejszém **Wysoki Stan Obywatelski i szanowną publiczność** jak najuprzejmiéj, aby raczyli licznem przystępowaniem do zabespieczenia zaszczycać tę rzeczoną Ajencyję.

Lwów w Styczniu 1848.

Jeneralna Agencyja na Galicyję
c. k. uprzyw. Azienda Assicuratrice w Tryjeście.

G. B. Lewinsky, Reprezentant. **J. Wenta**, Sekretarz.

Głównéj Ajencyi kancelarya w Krakowie znajduje się w Rynku Głównym pod *Obrazem* Nr. 239, gdzie wszelkie wiadomości w sprawie zabezpieczeń najchętniéj udzielonemi zostaną, niemniéj i formularze do podań bezpłatnie dostać można. (2r.)